

# GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

<p><b>Ceny prenumeraty:</b></p> <p>We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6.— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2'40, kwart. 7'—</p> <p>Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2'40, kwart. 7'— Zagranicą . . . . . mies. zł. 5'—, kwart. 15'—</p>	<p>Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.</p> <p>Konto PKO Lwów № 504.044.</p>	<p><b>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:</b> LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.</p> <p>Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.</p>	<p><b>CENA NUMERU</b></p> <p><b>10 gr.</b></p>	<p><b>Ceny ogłoszeń:</b></p> <p>Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1'—, Tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5, Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.</p>
---	---	---	--	--

## Praca parlamentu.

Dużo myśli pełnych wiary i nadziei płynie z całej Polski ku ścianom, w których obradują Izby polskiego parlamentu. Wciągnięci wraz z całym światem w wir straszliwych zmagania o byt gospodarczy, wstrząsani rozporaz odgłosem gromów, które huczą po horyzoncie spraw międzynarodowych, pełni troski o dolę wielkich rzesz bezrobotnych, pełni lęku przed grozą najmniejszego choćby dalszego pogłębienia się kryzysu ekonomicznego, — pragniemy bez wyjątku wszyscy, by w tym zespole ludzi, powołanych na najszczytniejsze stanowisko reprezentowania myśli i pragnień społeczeństwa, rodziły się rzeczy dobre, owocne w skutki, błogosławione.

Bez względu na takie czy inne nastawienie polityczne, każdy obywatel z szczerą radością wita fakt, że zniknęły z horyzontu parlamentarnego ugrupowania polityczne, które przez traktowanie parlamentu jako płaszczyzny walki o władzę w Państwie umniejszały twórczą, pozytywną rolę parlamentu, czyniąc z niego rozgłosnię dla własnych celów agitacyjnych. Wierzy ten obywatel w to, że poseł, wysubodzony z niewoli partyjnej, oglądając się będzie częściej na swych wyborców z łona ugrupowań zawodowych i ze swego okręgu wyborczego. Że zamiast trawić swe siły na ustawiczną walkę polityczną, baczniejszą uwagę zwracać będzie na szare troski i szare zmagania szarego obywatela.

Oczywiście dalecy wszyscy jesteśmy pragnieniu, by poszczególne posłowie zasklepiali swe dążenia w kręgu partykularnych interesów swych wyborców. Podzielamy najzupełniej słowa Pana Premiera Sławka, że „ten dawny system myślenia, że poseł powinien tylko jednostronne interesy reprezentować, musiałby obniżyć zarówno pracę Izby jak i ich autorytet”. Owszem, pragniemy, aby poseł i senator umiał godzić i harmonizować interes Państwa i obywateli, zdążając ku ich najwyższemu zbliżeniu.

Nie idzie też o to, by pracę parlamentu cechowała bierność i uległość. Owszem, społeczeństwo radoby słyszeć tam głosy krytyki i głosy dyskusji, ale krytyki i dyskusji rzeczowej, mającej na oku jedynie dobro danej sprawy i nic więcej. Pamiętne będą na zawsze słowa, wypowiedziane w roku 1919 w Krakowie przez Marszałka Piłsudskiego: „...Chcę zgody i jedności, nie sądzę jednak, aby zgoda i jedność pojmowane być mogły w społeczeństwie nowoczesnym jednostronnie. Nie sądzę, aby zdrowem było oszukiwać siebie twierdzeniem, że „wszystkie koty są szare”, gdyż bywa to tylko wtedy, gdy zgodnie z przysłowiem noc panuje i wzrok ciemności zasłaniają. Przy pierwszym blasku dnia cała tęczowa różnobarwność wstępuje na jaw, od jaskrawej czerwieni począwszy, kończąc ciemnym fioletem. Podstawą takiej zgody może tylko praca, nie żądająca od nikogo wyrzeczenia się swojej indywidualności, wyrzeczenia się swoich myśli. Rzetelna zgoda i jedność oparta być może jedynie na współpracy a nie na ekсклюzywności.”

Przed ciałami ustawodawczymi stoją zadania bardzo poważne. W ramach nowej Konstytucji mają one rozwinąć pracę ustawodawczą na wszystkich odcinkach życia, mają one wykonywać kontrolę nad działalnością Rządu, ustalać budżet i nakładać ciężary na obywateli.

## Włosi maszerują na „Święte miasto” Aksum. Szczegóły zdobycia Adui. — Lotnictwo odegrało decydującą rolę.

Rzym, 8 X. (PAT) Prasa włoska donosi: W sobotę 5 b. m. drugi korpus włoski, w skład którego wchodzi dywizja gen. Gavinana, rozpoczął marsz ze strefy Adi Quale. Początkowo posuwano się bez napotkania na opór nieprzyjacielski na trudnym terenie górskim, pozbawionym całkowicie dróg. Po pewnym czasie poczęły się odzywać strzały, na które Włosi gęsto odpowiadali. Przednie strażnie nieprzyjacielskie cofały się na dalsze pozycje, kryjąc się za wzgórzami i skałami. Na silny opór napotkano dopiero o godz. 10-tej rano w sobotę w wąwozie, gdzie skupiły się siły etiopskie, liczące około 7 tys. ludzi. Włosi otworzyli wówczas ogień artyleryjski. Po krótkiej lecz gwałtownej bitwie zmuszono nieprzyjaciela do cofnięcia się, poczem podjęto znów marsz naprzód. O godz. 16 przednie strażnie włoskie doszły pod samą Aduę i zatrzymały się o 3 klm. od miasta.

Na drugi dzień rano tj. w niedzielę ruszył do ataku 84 pułk piechoty włoskiej pod osłoną wozów pancernych. Pułk ten koncentrycznym manewrem zajął wkrótce Aduę, zmuszając nieprzyjaciela do ucieczki. Po przybyciu do Adui, wojska włoskie mogły stwierdzić poważne skutki bombardowania miasta przez eskadrę kpt. Ciano. Stary zamek obronny cesarzy etiopskich jest prawie całkowicie zrujnowany.

### Następnym etapem będzie Aksum.

Paryż, 8 X. (PAT) Według informacji korespondentów pism francuskich, z głównej kwatery włoskiej w Asmara, zajęcie Adui zamyka jedynie pierwszy etap operacji armji północno-zachodniej. Następnym etapem będzie zajęcie Aksum, świętego miasta Abisynji, gdzie koronowano wszystkich cesarzy, z wyjątkiem Haile Selassie. Po zajęciu

W zwycięskiej akcji wojsk włoskich bardzo dużą rolę odegrało lotnictwo, które pod dowództwem gen. Ranza skutecznie atakowało Abisynczyków ogniem karabinów maszynowych.

Specjalny korespondent „Temps'a” z frontu włoskiego podaje szczegóły pochodu włoskiego na Aduę. Zdaniem korespondenta najdonioślejszą rolę w zdobyciu tego miasta odegrało lotnictwo włoskie, które torowało drogę pochodowi wojsk lądowych. Pochód ten odbywał się w wyjątkowo trudnych warunkach. Po przekroczeniu rzeki Mareb trzeba było posuwać się stromymi ścieżkami górskimi, leżącymi na wysokości przeszło 1.200 mtr. nad poziomem morza. Na ścieżkach tych wywracały się często muły, spadając wraz z ładunkiem w przepaść. Konie odmówiły posłuszeństwa. Żołnierz włoski, pomimo braku wody w niesłychanym upale, kontynuował swą drogę. Armja gen. de Bono — zdaniem korespondenta — wykazała niezwykle zalety. Z punktu widzenia strategicznego zdobycie Adui jest czynem doniosłym. Walki, jakie się tam toczyły, należy uważać za wstęp do poważniejszych operacji. Wojna w Abisynji wymagać będzie ustawicznego budowania dróg, mostów itp. Jest to największa trudność tej wojny.

Aksum, co nastąpić ma w najbliższym czasie, wojska włoskie zatrzymają swój pochód na jakieś 15 dni, aby umocnić zdobyte pozycje. Przed rozpoczęciem nowego pochodu, który, jak przewiduje sztab włoski, napotkać może na poważniejszy opór, do oddziałów operujących dołączą się nowe posiłki i artylerja.

### Włosi umacniają swe pozycje.

London, 8 X. (PAT) Ag. Reutersa donosi z Addis Abeby: W operacjach na froncie w prowincji Tigre nastąpiła względna cisza. Włosi, którzy weszli na 40 klm. w głąb prowincji na froncie 50 klm., umacniają swe pozycje na linii Adua—Antiscio—Adigrat. Tysiące robotników włoskich buduje z niesłychaną szybkością drogi, które mają zapewnić dostawę żywności i sprzętu wojennego.

Armja abisyńska umacnia się na linii Makale—Aksum. Tu i ówdzie pod Aduą toczą się utarczki patroli włoskich z partyzantami abisyńskimi. We długich informacjach u źródeł włoskich, toczyły się dziś zaciekle walki na wzgórzach zachodniego odcinka frontu pro-

wincji Tigre. Na południowo-zachód od Adigratu armja włoska napotkała na silny opór Abisynczyków, lecz przyprowadziła ich o duże straty. W Addis Abebie pomimo wszystko panuje nastrój optymistyczny. Otoczenie cesarza informuje, że Heile Selassie jest w świetnym humorze. Obcy obserwatorowie nie widzą podstaw do tego optymizmu.

W walce z czołgami Abisynczycy stosują metody używane przy polowaniu na słonie. Mianowicie kopiają głębokie jamy, przykryte gałęziami i liśćmi. 4 czołgi włoskie wpadły w taką zasadzkę. Załoga tych czołgów poległa.

### Okrażenie Włochów pod Ual-Ual.

Paryż, 8 X. (PAT) „L'Intransigeant” donosi z Addis Abeby: Wojska abisyńskie ciągną ku zagrożonym granicom. Ras Ketatczu, b. ambasador w Pa-

ryżu, opuścił Haffę i udał się na czele 50.000 ludzi na front.

Na froncie południowym ważnym wydarzeniem jest, iż w dniu wczoraj-

społeczeństwo chętnie da karny posłuch prawom, które wyjdą z nowego parlamentu, chętnie zniesie nałożone nań ciężary, skoro nabierze przekonania, że tylko praca, rzetelna praca dla dobra Państwa, a więc dobra wszystkich, jest hasłem przewodnim nowych wybrańców społeczeństwa i że

nie zawodzą oni pokładanego w nich zaufania. Więc niechajże na każdym kroku i w każdej chwili ci wybrańcy rozumieją, co na ich barkach spoczywa, czego oczekują od nich wszyscy, i niechże wygnają ze swych zamierzeń i poczynań wszelką prywatę zarówno osobistą jak i partyjną. **Bul.**

szym zakończyli Abisynczycy okrażenie Włochów na posterunku Ual-Ual. Od tej chwili niema stamtąd wiadomości. Cesarz uda się zapewne do Desse dnia 12 b. m. W środkowej i północnej Abisynjiapanowała pogoda, w Ogadenie jeszcze leją deszcze.

### Obecna linja frontu.

Rzym, 8 X. (PAT) Pierwszy rozdział kampanji w Afryce wschodniej został zamknięty przez zajęcie wszystkich punktów, które stanowiły cel usiłowań włoskich. Przed decyzją w sprawie dalszego posuwania się sztab włoski wyda zapewne rozkaz zatrzymania się na pewien czas, niezbędny dla zorganizowania zdobytego terenu i przygotowania nowej bazy wypadowej.

Obecna linja frontu północnego przechodzi za zachodzie między Axum i Aduą i podnosi się na północ do Entiscio i idzie na wschód aż do Adigrat. Front włoski znajduje się przed masywem, mającym kształt kulisty. Szczytowym punktem tego masywu jest Amba Augher. Na tej linii wzgórz organizują się siły abisyńskie, co tłumaczy, że podczas swego marszu Włosi napotykały tylko mniej lub więcej liczne bandy. Obecnie jest rzeczą najważniejszą naprawa systemu dróg, który dzieli obecnie zajętą linję od granicy Erytrei.

Wbrew niektórym informacjom zagranicznym, liczba zabitych podczas walk dotychczasowych nie jest zbyt wielka. Samoloty, użyte w akcji wojennej, nie są ostatniego typu. Ogółem w Afryce wschodniej znajduje się 27 eskadr, czyli około 300 samolotów.

### Aloisi obraził się na Ligę Narodów.

Genewa, 8 X. (PAT) Przewodniczący Rady Ligi Narodów otrzymał od barona Aloisi'ego pismo nast. treści:

W związku z decyzją, przez którą Rada podczas wczorajszego posiedzenia nie uwzględniła mej prośby o odroczenie dyskusji nad raportem komisji 6-ciu, sprawa wygłoszenia expose włoskiego, ze względu na które prosiłem o odroczenie, stała się nieaktualna. Sposób, w jaki umotywowano odroczenie mej prośby, dowodzi, że Rada z powodu i naskutek okoliczności, których nie chcę poddawać dyskusji, uznała za zbyt techniczne wysłuchać najbardziej zainteresowanej strony. Wyrażam żal, że metoda, będąca w zupełnej sprzeczności z najbardziej elementarnymi zasadami wszelkiej procedury, przyjęta została przez Ligę po raz pierwszy w stosunku do mego kraju. Czynniki wszelkie zastrzeżenia co do późniejszych decyzji mego rządu w tej sprawie. (—) Aloisi.

### Zamknięcie sesji nadzwyczajnej Sejmu i Senatu.

Warszawa, 8 X. (PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej zarządzeniem z dnia 7 października r. b. zamknął sesję nadzwyczajną sejmu i senatu.

Zarządzenie powyższe doręczył szef biura prawnego Prezydium Rady Ministrów p. Władysław Paczoski pp. marszałkom sejmu i senatu.

## Wiadomości bieżące.

Wtorek

8

Brygidy

Jutro: Djonizego

Wschód słońca 5:47

Zachód 17:00

## TEATR WIELKI.

Wtorek godz. 20 „Muzyka na ulicy”.  
Środa godz. 20.15 Koncert chóru kozackiego.

Czwartek godz. 20 „Muzyka na ulicy”.  
Piątek godz. 20 „Wyzwolenie”.  
Sobota godz. 20 „Muzyka na ulicy”.

## TEATR ROZMAITOSCI.

Nieczynny.

## KINOTEATRY.

APOLLO: „Wacusi” Adolf Dymyza.  
ATLANTIC: „Pepo” (Zona za tysiąc rubli).

CASINO: „Idziemy po szczęście” Grace Moore.  
CHIMERA: „Mały pułkownik” z Shirley Temple.

COLOSSEUM nieczynne.  
KOPERNIK: „To djabeł nie kobieta” z Marleną Dietrich.

MARYSIENKA: „To djabeł nie kobieta” z Marleną Dietrich.

MUZA: „Jestem zbiegiem”.  
PALACE: „Dwie Ioasie” Jadwiga Smorsarska.

PAN: „Czerwony sułtan” (Abdul Hamid).

PAX: „Noc cudów w Lourdes”.  
RAJ: „Czarowna noc”.

STYLOWY: „Katusza” z Anną Sten i rewja „Łańcuch szczęścia”.

SWIT: „Prowokator Azef”.  
TON: „Ireła, królowa pieśni”.

UCIECHA: „Don Juan” i rewja.

— Teatr Wielki. Dziś o godz. 8-mej wieczorem komedia muzyczna Schureka „Muzyka na ulicy” w przeróbce polskiej M. Hemara. Reżyseruje R. Niewiarowicz. Dekoracje Otto Rex. Kierownictwo muzyczne Jakób Mund.

Jutro Koncert chóru kozackiego.

— Zespół kubańskich kozaków we Lwowie. W środę 9 bm. wystąpi w Teatrze Wielkim z jednym koncertem zespół kubańskich kozaków pod kierownictwem księżnej Eli Gagarinowej. Bilety wcześniej do nabycia w kasach Teatru Wielkiego oraz w FotoAboRad, pl. Marjański 9.

— Najbliższe premjery w Teatrach Miejskich. W przygotowaniu „Szesnastolatka” A. i M. Stuartów, premjera tej sztuki poprzedzi jubileusz Ludwika Solńskiego, który wystąpi w dramacie Nowaczyńskiego „Fryderyk Wielki”. Próby „Fryderyka Wielkiego” zostały już rozpoczęte.

## KOMUNIKATY.

— Polskie Towarzystwo Politechniczne zawiadamia, że we środę 9 bm. odbędzie się w sali Towarzystwa przy ul. Zimorowicza 9, staraniem Sekcji Drogowej PTP. odczyt p. inż. Stanisława Gawlińskiego pt. „Wystawa Drogowa w Warszawie”. Początek o godz. 18.30. Goście wprowadzeni przez członków mile widziani.

## KRONIKA MIEJSKA.

Nabożeństwo żałobne z okazji 1-jej rocznicy tragicznej śmierci bohaterskiego króla Jugosławii Aleksandra I-go Zjednoczyciela zostanie odprawione w cerkwi prawosławnej przy ul. Franciszkańskiej 1. 3 w środę 9 b.m. o godz. 11-tej przedpoł. staraniem Konsulatu jugosłowiańskiego i Ligi Polsko-Jugosłowiańskiej we Lwowie.

Ku czci Marii Konopnickiej. W 25-ą rocznicę śmierci Marii Konopnickiej nadaje Rozgłośnia lwowska audycję, poświęconą twórczości tej wielkiej poetki polskiej. Na program tej audycji, którą usłyszymy dziś, w środę, o godz. 18.30, złożą się: prelekcja Michałiny Grekowicz p. t. „Maria Konopnicka a Lwów”, koncert chóru „Bard” i recytacje.

Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Bolesława Orzechowicza, honorowego doktora praw Uniw. lwowskiego, Fundatora Muzeum i Galerji obrazów we Lwowie, twórcy wielkich fundacji w Towarzystwie Naukowym lwowskim, odbędzie się w ósmą rocznicę zgonu, w czwartek 10 b. m. o godz. 9 przedpoł. w kościele OO. Bernardynów, na które zaprasza Towarzystwo Naukowe we Lwowie.

Likwidacja masówki komunistycznej w Brzuchowicach. Wczoraj w godzinach popołudniowych grupa młodzieży żydowskiej, złożona z 27 osób, wybrała się do Brzuchowic na teren tak zwany „Stawki” celem odbycia masówki komunistycznej. W chwili gdy zaczęły się obrady zjawili się na polance oddział policji, który wszystkich uczestników masówki przytrzymał. Aresztowanych odprowadzono do Lwowa i osadzono w aresztach policyjnych.

## Proces o zamordowanie ś. p. min. Pierackiego rozpocznie się 18-go listopada b. r.

„Il. Kurjer Codz.” z dnia 9 b. m. przynosi ciekawe szczegóły o zbrodni O. U. N., której ofiarą padł nieodżałowanej pamięci minister spraw wewnętrznych gen. Bronisław Pieracki.

Rozprawa odbędzie się przed sądem okręgowym w Warszawie dnia 18-go listopada b. r. Na ławie oskarżonych zasiądzie 12 osób: 1) Stefan Bandera, lat 26, 2) Mikołaj Lebed, lat 25, 3) Darja Hnatkiwska, lat 23, 4) Jarosław Karpyniec, lat 30, 5) Mikołaj Kłymyszyn, lat 26, 6) Bogdan Pidhajny, lat 31, 7) Iwan Macula, lat 25, 8) Jakób Czornyj, lat 28, 9) Eugenjusz Kaczmarowski, lat 25, 10) Roman Mychal, lat 24, 11) Katarzyna Zaryha, lat 21, 12) Jarosław Rak, lat 27.

Bandera, Lebed, Hnatkiwska, Karpyniec, Kłymyszyn, Pidhajny i Maluca oskarżeni są o przygotowanie zamachu i bezpośrednią pomoc w morderstwie.

Pozostali podsądni oskarżeni są o ułatwienie ucieczki głównemu zabójcy Grzegorzowi Maciejko.

Karpyniec był tym, który sporządził bombę, rzuconą przez mordercę Maciejkę, a która szczęśliwym zbiegiem okoliczności, wskutek wadliwego powiązania konstrukcji, nie eksplodowała. Bomba ta była sporządzona w Krakowie. Również na dzień przed dokonaniem zamachu w Warszawie, jacejka terrorystów ukraińskich w Krakowie, jak wiadomo, została wykryta i zlikwidowana. Bomba była właśnie przygotowana przez Karpynca w laboratorium tej jacejki w Krakowie.

Organizatorami zamachu w Warszawie byli Lebed i Hnatkiwska.

Oboje wywrotowcy na dłuższy czas jeszcze przed zamachem przybyli do Warszawy, gdzie przystąpili do organizacji zbrodniczego aktu. Wywrotowcy przez długi czas inwigilowali śp. ministra Pierackiego, badając jego tryb życia i śledząc, gdzie zazwyczaj chodzi i gdzie przebywa. Zbrodniarze mieli ułatwione zadanie inwigilacji ministra dzięki temu, że śp. minister Pieracki nie pozwolił się otaczać żadną ochroną. Zbrodniarze czatowali przed kawiarniami, gdzie śp. min. Pieracki niekiedy przychodził, i kłęcili się dość często przed kawiarnią Europejską, gdzie zazwyczaj śp. min. Pieracki przychodził na kawę. Zbrodniarze zostali zresztą rozpoznani przez różne osoby, które widziały ich kręcących się przed kawiarnią. Oboje zamieszkiwali w Warszawie w prywatnych pomieszkaniach pod fałszywymi nazwiskami i posługiwali się fałszywymi dokumentami. Po przygotowaniu zbrodniczego zamachu Lebed i Hnatkiwska wezwali do Warszawy pozostałych współników.

Jeden z oskarżonych 26-letni

Stefan Bandera był szefem organizacji terrorystycznej O. U. N. na całą Polskę.

Mikołaj Lebed, którego pseudonim był „Skyba”, jest tym właśnie uczestnikiem zbrodni, który został aresztowany w Niemczech i wydany przez władze niemieckie Polsce.

Morderstwa dokonał Grzegorz Maciejko,

którego pseudonim brzmiał „Gonta”. Krytycznego dnia Maciejko dłuższy czas kłęcili się na ulicy Foksał, oczekując przybycia śp. min. Pierackiego.

Po zbrodni Maciejko, uciekając ulicą Foksał, Kopernika do Szczygłej, schronił się w domu przy ulicy Okólnik 5, którego oficyna wychodzi na ulicę Szczygłą. Maciejko wbiegł na ostatnie piętro, gdzie przeczekał dłuższy czas. Wszyscy ścigali osobnika, w jasnym płaszczu i w kapeluszu, tak bowiem był ubrany podczas dokonania zamachu morderca. Maciejko zrzucił z siebie płaszcz i kapelusz, który pozostawił pod drzwiami jednego z mieszkań i wybiegł nagle na ulicę. Korzystając z zamieszania i z tego, że pościg był nastawiony na osobnika w płaszczu, Maciejko zdołał zmylić czujność policjantów i zbiegł.

Z Warszawy Maciejko przy pomocy swoich współników zbiegł tego samego jeszcze dnia. Polskę opuścił jednak dopiero po dłuższym czasie. Policja ustaliła następnie dokładnie dzień, godzinę i drogę ucieczki zamachowca z Polski.

Sprawa Maciejki, za którym rozesłano listy gończe i którego dotąd nie ujęto, jak już swego czasu donosiliśmy, została wyłączona.

Wszyscy oskarżeni to byli akademicy, za wyjątkiem Pidhajnego, który był inżynierem.

Akt oskarżenia, który jest bardzo obszerny, wydrukowany został w formie książki.

Sprawa uczestników morderczego zamachu na śp. min. Pierackiego całkowicie odsłoni wiele nieznanych jeszcze szerszej opinii kulis kreacji roboty wywrotowców. Aresztowania uczestników zamachu dokonane były w wielu miejscowościach, a mianowicie w Krakowie, Lwowie, w Lublinie, Niemczech i w rozmaitych miejscowościach Małopolski wschodniej. Wszyscy uczestnicy zamachu to ukraińcy. Wśród obrońców znajdują się wyłącznie adwokaci narodowości ukraińskiej.

Głównym oskarżonym grozi kara śmierci.

## Z EKRANU.

## Kaprys hiszpański.

(„To djabeł nie kobieta”).

Realizator Józef v. Sternberg, produkcja ameryk. (kino Kopernik i Marysienka).

Ktoś tam odsądził ten film od wartości, ktoś „przyczepił się” do Marleny Dietrich, że nie jest typem Hiszpanki. To wszystko są zarzędnia ludzi nie rozumiejących się wcale na kinie. Wystarczy jeśli coś tworzy Sternberg, wystarczy jeśli gra Marlena, jedyna na świecie aktorka o dużej subtelności estetycznej, współrealizacyjnej, aby robotą była pierwszorzędną. „Kaprys hiszpański”, choć jest tylko przeróbką z literatury i choć ma słabą kompozycję, jest obrazem doskonałym. Sztuczny, płaski plener i zdjęcia półprzesłonięte, drugo-planowe, nerwowy montaż przebitkowy — to tylko nieliczne przesłanki silnie indywidualnego stylu Sternberga. Stworzony przez ten film jest tworem wybitnie artystycznym. bwl.

## Giełda z dnia 8 października.

## LWÓW — GIEŁDA ZBOZOWA.

Na Giełdzie obrotów we wszystkich prawie artykułach. Pszenica, żyto, kasza hreczana oraz otręby podrożały, natomiast jęczmień nieco potaniał. Tendencja na ogół lekko zwyżkowa, usposobienie spokojne. Pszenica jedn. 16.75—17, zbior. 15.75—16, żyto jednolite 12.25—12.50, zbiorowe 12—12.25, jęczmień browarn. 16—17.50, jednol. 14.25—14.50, pastewny 13.50—13.75, kasza hreczana 26—26, otręby żytnie 6.75—7, pszenne grube 8—8.50, średnie 7.25—7.50, jęczmienne 10.25—10.75. Inne kursy niezmienione.

## LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Skromne obroty w Londynie. Dolar około zł. 5.38.

## WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewiza: Belgja 89.70, Berlin 213.70, Holandia 359, Londyn 26.05, N. Jork czeki 5.31 5/8, kabeł 5.31 3/4, Paryż 35.01 1/2, Praga 21.98, Sztokholm 134.30, Szwajcaria 172.95, Włochy 43.28. Papiery państwowe: 5 prc. poz. konwers. 68, 6 prc. poz. dolar. 79.50, 4 prc. poz. dol. 52, 7 prc. poz. stabilizacyjna 61.75. Akcje: Bank Polski 90, Starachowice 30.50. Dolar w obrotach prywatnych 5.41.

## Abisyńscy przygotowują natarcie.

Rzym, 8 X. (PAT) Korespondent „Corriere della Sera” z Asmary donosi, że w Dessie, dokąd ma przybyć negus, organizowane są spieszenie dwie silne kolumny wojsk abisyńskich. Obecność negusa w tym rejonie pozwala przewidywać, że podjęty tam

zostanie jakiś manewr strategiczny, opracowany prawdopodobnie przez któregoś z oficerów zagranicznych. Znaczący należy, że Dessie połączona jest z Harrarem i Diredaą dość dobre mi drogami.

## Możliwości współpracy gospodarczej między Ameryką a Polską.

Kopenhaga, 8 X. (PAT) Podsekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu p. Adam Koc, który brał udział w inauguracyjnej podróży M/S „Piłsudski” do Stanów Zjednoczonych, udzielił przedstawicielowi PAT-a wywiadu na aktualne tematy, związane z tą podróżą. Na zapytanie,

— Jakie spostrzeżenia nasuwają się Panu Ministrowi po zetknięciu się z kołami finansowymi Stanów Zjednoczonych? — min. Koc oświadczył:

— Niezmiernie krótki czas mego pobytu w Stanach Zjednoczonych, jaki mi pozostał wolny od oficjalnych uroczystości w związku z przybyciem statku i wizytą w Waszyngtonie, poświęciłem na zetknięcie się z szeregiem przedstawicieli kół finansowych Nowego Jorku. Odwiedziłem szereg banków, które w ten czy inny sposób były związane w swej pracy finansowej z Polską. Wszędzie spotykałem się z dużą znajomością spraw polskich i wszędzie dawano gorący wyraz temu podziwowi dla twórczych prac i wysiłków w dziedzinie organizacji życia państwowego Polski i solidarności partnera polskiego przy współpracy finansowej. Polską metodą walki z kryzysem gospodarczym jest tam wysoce ceniona. Przekonałem się raz jeszcze, że mamy na świecie wielu bardzo nam życzliwych przyjaciół. Jestem głęboko przekonany, że istnieją możliwości rozwoju współpracy gospodarczej i finansowej między Stanami Zjednoczonymi a Polską.

## STRASZNA KATASTROFA LOTNICZA.

Nowy Jork, 8 X. (PAT) W Cheyenne (stolicy stanu Wyoming) spadł samolot, pilotowany przez lotnika, byłego uczestnika wielkiej wojny. Ofiarą katastrofy padło 12 osób zabitych. Katastrofa nastąpiła gdy samolot unosił się ponad górami. Samolot potrafił o skałę, stracił śmigło i zleciał w przepaść.

## WYROK ŚMIERCI W TARNOPOLU.

Tarnopol, 8 X. (PAT) Dnia 7 b. m. wykonany został na dziedzińcu sądu okręg. w Tarnopolu wyrok śmierci przez powieszenie na osobie Onufrego Zdaniewicza, skazanego w swoim czasie wyrokiem sądu okręg. w Tarnopolu na karę śmierci za zabójstwo ś. p. Michała Szytyka i usiłowane zabójstwo przodownika służby śledczej Łesyka oraz posterunkowego Klebaniewa.

## WZROST KOSZTÓW UTRZYMANIA.

Warszawa, 8 X. (PAT) Według Głównego Urzędu Statystycznego komisja dla badania kosztów utrzymania w Warszawie na posiedzeniu w dniu 7 b. m. ustaliła, że koszty utrzymania rodziny pracowniczej, złożonej z 4 osób, w miesiącu wrześniu wzrosły o 0,8 prc. w stosunku do sierpnia b. r.

## ODJAZD GOŚCI NIEMIECKICH.

Warszawa, 8 X. (PAT) Wycieczka wyższych urzędników kolei niemieckich powróciła do Warszawy z podróży po Polsce. Po zwiedzeniu miasta odbył się pożegnalny obiad w restauracji Fukiena na Starem Miście. Na przemówienie pożegnalne prez. Ziembkiewicza odpowiadał generalny dyr. Dorpmueller, dziękując za przyjęcie, jakiego doznała wycieczka w Polsce, i zapraszając przedstawicieli kolejnictwa polskiego na uroczystości 100-lecia kolei niemieckich w Norymberdze w dn. 7 grudnia b. r. — O godz. 22.15 nastąpił odjazd wycieczki do Niemiec.

## Oddalenie skargi kasacyjnej b. wiceprez. inż. Kolbuszowskiego.

Od blisko dwóch lat toczył się oskarżenie b. wiceprezidenta m. Lwowa inż. Kolbuszowskiego proces przeciw redaktorowi Agencji Wschód St. Zachariasiewiczowi o zniesławienie, przez zamieszczenie informacji, rejestrującej fakt, że przeciw inż. Kolbuszowskiemu toczyły się dochodzenia o nadużycia w magistracie. We Lwowie odbyły się trzy rozprawy: przed Sądem okręgowym, apelacyjnym i ponownie przed Sądem apelacyjnym, na skutek uwzględnionej kasacji przez Sąd najwyższy. Sady lwowskie nie dopatrzyły się winy redaktora Agencji Wschód. Ostatni wyrok, uniewinniający redaktora Agencji Wschód zaskarżył inż. Kolbuszowski do Sądu najwyższego, który wczoraj rozprawy tę sprawę pod przewodnictwem s. S. N. Rappaporta Sąd najwyższy uznał wyjasnienia, złożone przez redaktora Agencji Wschód i skargę inż. Kolbuszowskiego w ostatecznej instancji odrzucił. W ten sposób długo trwająca sprawa została zakończona uniewinnieniem redaktora Agencji Wschód.

## Program radjowy.

Sroda, 9 października.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Odczyt. 12.30: Płyty. 15.15: Giełda. 15.30: Koncert. 16: Audycja dla dzieci starszych. 16.20: Recital skrzypcowy. 16.45: Rozmowa muzyka ze słuchaczem radiem. 17: Feljton literacki. 17.15: Koncert. 17.50: Przegląd humoru zagran. 18: Koncert solistów. 18.30: Audycja ku czci Marii Konopnickiej. 19: Feljton. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.50: Reportaż aktualny. 20: Muzyka lekka. 20.40: Pogadanka reportaż. 20.50: Dziennik wieczorny. 21: Audycja z cyklu „Twórczość Fr. Chopina”. 21.35: Szkic literacki. 21.50: Pogadanka dla lekarzy. 22: „Księżniczka i włóczęga” opera komiczna. 23.05: Płyty.

## Pomyślny rozwój operacji PKO.

Wkłady oszczędnościowe w PKO. wzrosły w ciągu 8-miu miesięcy br. o 49 miljon. zł. do kwoty zł. 673,4 miljon. W ciągu lipca i sierpnia br. wzrost wkładów oszczędnościowych wynosi łącznie zł. 12,7 miljon. Liczba oszczędzających w PKO. wzrosła w ciągu 8-miu miesięcy br. o 369.616 i wynosiła na ultimo sierpnia 1.786.307 osób. Ogólny obrót czekowy PKO. za osiem miesięcy br. wynosi 17,9 miliardów zł.

Kredyty krótkoterminowe, mianowicie pożyczki na zastaw papierów wartościowych, skup weksli i akceptów, oraz kredyty wekslowe na ultimo sierpnia br. wynosiły ponad 33,4 miljon. zł., a więc wzrosły o 3 miljon. zł.

Dział ubezpieczeń na życie wykazuje na koniec sierpnia br. 110.721 czynnych polis na kwotę 170,8 miljon. zł. W ten sposób ogólna liczba czynnych polis, w porównaniu ze stanem początkowym br. wzrosła o 19.474 polis, a sumą ubezpieczenia o 24,3 miljon. zł.

IRENA HELLMAN.

## Jak mówią malutkie dzieci.

Są koło nas, cieszą się i martwią, śmieją się i płaczą. Nieraz nas znużają nieskończonymi pytaniami, ale jeszcze częściej radują, wruszają i rozbawiają. Bawią swą nieoczekiwaną logiką, swymi zwrotami językowymi, zdawałoby się bezmyślnymi, a jednak wykoncypowanymi na podstawie dokładnego przytrzymywania się zasad gramatyczno-stylistycznych. Na sprawy te z zasady nie zwracano dawniej uwagi — ot dziecko gada sobie... Dopiero czasy powojenne przyniosły całkowity przewrót pojęć w tym względzie: nad analizą mowy dziecięcej zaczęły pracować szeregi uczonych lingwistów. M. in. sławny uczony prof. Baudoin de Courtenay skrzętnie zbierał wszelkie jej próbki. Niestety, śmierć przeszkodziła mu w napisaniu obszernego dzieła, poświęconego temu zagadnieniu.

Sprawy te są nietylko zabawne, ale i poważne. Trudno w tym miejscu wyliczyć wszystkie przemawiające za tem argumenty, ani też cały dość obszerny materiał powiedzeń dziecięcych, jaki udało mi się zebrać w ciągu kilku miesięcy obserwacji i lektury. Ograniczę się do tego, że przytoczę rzeczy najciekawsze i najbardziej charakterystyczne.

Zacznijmy od neologizmów.

Czy słyszeli kiedy państwo słowo **wyzymaczekować** i **firanić**? Bo ja słysz

# Rada Ligi Nar. przyjęła raporty Komitetu 13-tu i Komitetu 6-ciu.

## Decyzja zapadnie dziś.

Genewa, 8 X. (PAT) Wczoraj odbyło się publiczne posiedzenie Rady z przewidzianym w sobotę porządkiem dziennym, który — jak wiadomo — obejmował dyskusję nad raportem komitetu 13-tu i raportem komitetu 6-ciu.

Zabrał głos przedstawiciel Włoch bar. Aloisi, który w dłuższym przemówieniu oświadczył, że rząd włoski uważa, że nie pogwałcił w żadnej mierze paktu, wydając zarządzenia, potrzebne dla zapewnienia bezpieczeństwa swych kolonii.

Następnie zabrał głos przedstawiciel Abisynji Tekle Hawariate, który oświadcza, że zgadza się w zupełności z raportem komitetu 13-tu. Delegat Abisynji wyraża komitetowi 13-tu swą wdzięczność za konkluzję, dotyczące oskarżeń, zawartych w memorandum włoskiem, oraz za zalecenia co do wstrzymania działań wojennych.

Na tem zamknięto dyskusję nad raportem komitetu 13-tu i przystąpiono do głosowania imiennego.

W głosowaniu wzięli udział wszyscy członkowie Rady oraz strony zainteresowane. Wszystkie państwa, prócz Włoch, oświadczyły się za raportem, wobec czego został on przyjęty jednomyślnie, gdyż głos Włoch, jako strony zainteresowanej, nie wchodził w rachubę.

Przewodniczący podkreślił ważność

powziętej decyzji i ponowił wezwanie do zaprzestania działań wojennych, zgłaszając jednocześnie gotowość Rady udzielenia pomocy celem likwidacji tych działań.

Następnie przystąpiono do dyskusji nad raportem komitetu 6-ciu. Baron Aloisi zgłosił protest formalny swego rządu przeciwko przyjętej przez Radę procedurze.

Bar. Aloisi odpowiedział przewodniczącemu Rady, powtarzając również oświadczenie, złożone na posiedzeniu poufnym, że raport komitetu 6-ciu przypomina fakty według danych, pochodzących ze źródeł urzędowych, oraz postanowienia paktu Ligi. Dziś, 7 października, w 5 dni po rozpoczęciu działań wojennych, członkowie Rady muszą wziąć na siebie odpowiedzialność i stwierdzić istnienie stanu wojennego. Obowiązek ten nie narusza w niczem praw stron do zgłoszenia swych uwag na jednym z następnych posiedzeń.

Przystąpiono do głosowania imiennego przez wywoływanie. Wszystkie państwa głosowały również za przyjęciem raportu komitetu 6-ciu. Baron Aloisi zgłasza protest. Wobec tego raport został jednomyślnie przyjęty, głos Włoch nie wchodził bowiem w rachubę.

Przewodniczący Rady wygłosił krótkie przemówienie, w którym podkre-

ślił, że Rada przedstawi swą decyzję zgromadzeniu Ligi Narodów, które odbędzie się we środę.

Następne posiedzenie Rady Ligi odbędzie się dziś we wtorek. Bar. Aloisi wygłosi na tem posiedzeniu expose.

## Wyjazd ministra Becka do Genewy.

Warszawa, 8 X. (PAT) Dziś wieczorem wyjechał do Genewy p. minister spraw zagr. Józef Beck w towarzystwie dyr. Sokołowskiego.

## Co należy wiedzieć o terenie wojny w Afryce?

Adua, stolica północno-zachodniej prowincji abisyńskiej Tigre, liczy około 6.000 mieszkańców.

Miasto położone jest w górzystej okolicy na wysokości 1945 mtr. nad poziomem morza. Od granicy włoskiej Erytrei, którą w tem miejscu stanowi niewielka rzeka Mareb (dorzecze Nilu), Adua oddalona jest w linii prostej o 60 km. Oddziela jednak Aduę od granicy pasmo wysokich gór. Adua pamiętna jest klęską wojsk włoskich, zadana im tutaj przez Abisyńczyków w dn. 1 marca 1896 roku.

Axum, mała miejscowość abisyńska w górach Darotakle, oddalona o około 60 km na zachód od Adui. Tu znajduje się stara świątynia koptyjska z grobami dawnych władców tej części Abisynji.

Adigrat, niewielkie miasto na pograniczu Erytrei, w odległości około 80 km. na północno-wschód od Adui.

Z prowincji Tigre sąsiaduje na południu prowincja Amhara, kraj poprzecinany łańcuchami wysokich i niedostępnych gór, których szczyty dochodzą do 4.600 mtr. Stolicą tej prowincji jest miasto Gondar, położone na wysokości 2.270 mtr. w odległości ok. 60 km. na północ od jeziora Tsana, skąd bierze początek Nil Błękitny.

Adua oddalona jest od stolicy Addis Abeby w linii powietrznej o 600 km.

Asmara — główne miasto włoskiej Erytrei i siedziba wysokiego komisarza włoskiego dla Afryki wschodniej, leży na północ od Adui, w odległości 125 km. w linii prostej. Asmarę łączy linia kolejowa z głównym portem Erytrei nad morzem Czerwonym Massaua.

Ogaden — południowo-wschodnia prowincja abisyńska, granicząca na wschodzie z włoskiem, a na północy z angielskim Somali. Kraj pustylny, poprzecinany rzadką niewysokimi łańcuchami górskimi i przeważnie wyschniętymi łożyskami rzek. Tu znajduje się oaza UalaUal, posiadająca jedyną na olbrzymim obszarze obfitą w wodę studnię, której posiadanie decyduje o panowaniu w tej prowincji, tedy bowiem wiedzie ważny trakt na zachód, do miasta Harrar. Prowincja Ogaden zamieszkała jest przez ludność muzułmańską.

## Z ostatniej chwili.

### Aksum zdobyte.

Londyn, 8 X. (PAT) Ag. Reutersa donosi z Addis Abeby, że miasto Axum wpadło w ręce Włochów.

### Manifestacja w Rzymie.

Rzym, 8 X. (PAT) Dla uczczenia za jęcia Adui odbyła się wczoraj wieczorem w Rzymie olbrzymia manifestacja. Na ulice wyległy olbrzymie tłumy publiczności z pochodniami, sztandarami i transparentami. Z okolic Rzymu i z Lacium przybyły na samochodach tysiące faszystów. Na transparentach widniały napisy w rodzaju: „Dziś Adua — jutro Addis Abeba”. „Jesteśmy jedynymi sędziami naszych spraw”. Niesiono również karykatury, skierowane przeciwko Abisyńczykom, rzadziej przeciwko Anglikom. Punkt kulminacyjny manifestacji od-

był się na placu Colonna. Przed gmachem ambasady francuskiej orkiestra odegrała „Giovinezze” i „Marsyliankę”. Dla zapobieżenia incydentom dookoła ambasady angielskiej wzmocniono posterunki policji. Entuzjazm, jaki panował wczoraj w Rzymie, da się porównać z nastrojem z roku 1922 po zajęciu Rzymu przez faszystów.

### Nowy prezes Sądu Apelac. objął urządowanie.

Nowomianowany prezes Sądu apelacyjnego we Lwowie p. Marjan Zbrowski przybył do Lwowa i objął urządowanie. P. prezes Zbrowski przyjął przed południem wizyty prezesów Sądu apelacyjnego pp.: Ojaka, Zubrzyckiego, dr. Zarskiego i Gerstmana oraz prezesa Sądu okręgowego we Lwowie p. Haninczaka.

dziecku cudowny instynkt, zabraniający mu nazywania rzeczy wielkich zdrobniale. Dlatego też powstaje taka szczoła i firana. A znalazł dziecko, do którego rodzina stale mówiła zdrobniale. W rezultacie powstały: **paniena**, **krówa**, **kóza**.

Często jednak takie naprawianie naszej mowy nie jest całkiem nieświadome. Mniej więcej koło czwartego roku życia zaczynają się u dzieci buntury słowne. — Dlaczego kościół? — Przecież nie jest z kości zbudowany, tylko z kamienia. — Dlaczego **siniak**, to przecież **czerwoniak**! Powiedz dziecku — niedługo święta nadejdą, a w od powiedzi — jakto nadejdą? czy święta mają nóżki? Nieraz dzieci, posiadające zmysł humoru, udają, że nie rozumieją powiedzeń dorosłego. Dorosły powie: Oh, jak mnie głowa **trzeszczy**... — a dziecko na to: — To dlaczego **trzasku** nie słychać? Istnieją więc dwa sposoby reformowania naszej mowy przez dziecko: podświadomy i świadomy. W obydwu jednak wypadkach pozostaje to w granicach stabilizowanej przez dorosłych mowy. Dziecko poprawia nas tylko dlatego, że jest przekłonnane, że to my właśnie łamiemy ustalone przez nas same zasady.

Zabawne są omyłki, które wynikają ze zbyt dokładnego zrozumienia naszych słów. Więc np. dorosły mówi: — Pędziłem na **złamanie karku**. A dziecko troskliwie patrzy, czy aby ten kark jest cały. Dorosły mówi: — Co mi **dziurę w brzuchu** wciercisz? A na to dziecko: — Przecież masz **cały brzu-**

szek! Dorosły skarży się, że **suszy sobie o coś głowę**, a dziecko patrzy, czy włosy są mokre. Dorosły, który mówi o **złamanym karku**, o **suszeniu sobie głowy**, ani tego karku, ani tej głowy nie zauważył podczas mowy, ale dla dziecka wszystko ma znaczenie dosłowne.

Dziecko posiada ogromnie subtelne wycucie każdej formy gramatycznej i gdy zachodzi potrzeba stworzenia tego lub innego słowa, lub też przypomnienia słowa znanego, zawsze używa właśnie tej końcówki, jaka jest pod każdym względem konieczna.

Dwuletnia Dżanka, kąpiąc się, zmuszała swoją lalkę do nurkowania i przytem mówiła: **przytopiła się**, a teraz wyt opiła się, **przytopiła się**, a teraz wyt opiła się. Każdy może spostrzec wyszukaną płastrykę tych dwóch słów. Przytopić się, to nie to samo, co utopić się, to utonąć na pewien czas z tem, żeby zaraz wytonąć. Córeczka znanej pedagogiczki p. Uklejskiej, gdy była malutką mówiła o jakiejś znajomej pani, która lubiła się malować: — pani **przypiększyła się**. — A gdy malunku było za dużo: — pani **przepiększyła się**. — Trzyletnia Lala nazywa swoją kotkę **kota** i objaśnia: — teraz jest grzeczna, to do niej mówię **kota**, a jak będzie niegrzeczna, to powiem **kotka**. Tak samo subtelne jest wycucie rodzajowych zakończeń. — Co ty **pełźniesz**, jak ślimak, mówię do Tereni. A ona na to: — To **Janek** jest ślimak, a ja jestem **ślimaka**.

(Dok nast.)

# Ogłoszenia urzędowe.

## LICYTACJE.

V. Km. 2442/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. W sprawie egzekucyjnej wierzycielki Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie, przeciw Janowi Hitnarowiczowi i Rozalii z Kozydrow Hitnarowicz, oboje we Lwowie, ul. św. Marcina 28 odbędzie się dnia 15 listopada 1935 o godzinie 11-tej w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej 7 w sali Oddziału XVI. w biurze Nr. 1 — licytacja realności obj. whl. 236/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa i realności obj. whl. 1029/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, składających się z parcel gruntowych L. kat. 5481/1 i 5460/1 oraz parceli budowlanej L. kat. 6199, o łącznej powierzchni 1774 m kw. wraz z wznoszącymi się na nich domem mieszkalnym, parterowym, murowanym, budynkiem gospodarczym, kłęgelnia, budką sklepową, położonych przy ul. św. Marcina L. orj. 28a, L. konskr. 292 3/4, stanowiących po połowie własność dłużników Jana i Rozalii Hitnarowiczów, bliżej opisanych w załączniku do protokołu opisu i ocenienia z dnia 23/1. 1935, lcz. V. Km. 2442/34. Wartość szacunkowa realności obj. whl. 236/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, oznaczoną została na kwotę 14.900 zł. Wartość szacunkowa realności obj. whl. 1029/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, oznaczoną została na kwotę 12.300 zł. Wartość szacunkowa przynależności realności obj. whl. 236/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, oznaczoną została na kwotę 395 zł. Wartość szacunkowa przynależności realności obj. whl. 1029/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, oznaczoną została na kwotę 375 zł. Łączna zatem suma oszacowania powyższych realności wraz z przynależnościami wynosi kwotę 27.970 zł. Cena wywołania wynosi zatem kwotę 20.977 zł. 50 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 2.797 zł. Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-iej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sekretarjacie Oddz. II. Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, ul. Sądowa 7.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.  
Rewiru IX.  
Lwów, 23 września 1935. 3900K

VIII. Km. 223/35. Obwieszczenie licytacyjne. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru VIII. z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Potockiego 47 ogłasza, że dnia 11-go października 1935 o godzinie 9-tej przedpołudniem we Lwowie przy ul. Kadeckiej 17 sprzeda w drodze publicznego przetargu: maszyny do pisania i do liczenia, urządzenie biurowe, auto marki „Bugatti” i inne ruchomości. Na pół godziny przed czasem wyżej oznaczonym można obejrzeć przedmioty przeznaczane na sprzedaż.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.  
Rewiru VIII.  
Lwów, 2 października 1935. 3917K

IV. Km. 2109/35. S. Rothstein c/a M. Werdinger. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu rewiru IV. Kazimierz Paszkowski, mający kancelarię w Drohobyczu, ul. Mickiewicza Nr. 3 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 października 1935 o godz. 12-tej w Drohobyczu Rynek Nr. 3 odbędzie się licytacja nieruchomości, należących do Michała Werdingera, składających się z 100 wiecznych piór różnych marek i firm, 50.000 arkuszy papieru kanc., 100 różnych książek handlowych, 10.000 arkuszy papieru druk. 63x95, oszacowanych na łączną sumę zł. 1500. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.  
Drohobycz, 1 października 1935. 3913K

IV. Km. 2479/34. Rapp i Olbert c/a Eljasz Wegner. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu rewiru IV. Kazimierz Paszkowski, mający kancelarię w Drohobyczu, ul. Mickiewicza Nr. 3 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 października 1935 o godz. 11-tej w Drohobyczu Rynek odbędzie się 2-ga licytacja nieruchomości, należących do Eljasza Wegnera, składających się z sukna różnych kolorów na ubrania męskie, oszacowanych na łączną sumę zł. 750. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.  
Drohobycz, 1 października 1935. 3914K

III. Km. 1280/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Czortkowie rew. III, mający kancelarię w gmachu Sądu drzwi Nr. 16, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 października 1935 r. o godzinie 15-tej w Czortkowie, ul. Mickiewicza odbędzie się licytacja nieruchomości w pierwszym terminie, należących do Towarzystwa Prywatnego Seminarjum Nauczycielskiego im. Marii Konopnickiej w Czortkowie, a składających się z 38 ławek, dwóch maszyn nożnych do szycia „Singer”, 8 szaf z miękkiego drzewa, 4 szaf oszkl., 1 fortepianu „Stopera Wiedeń”, 5 stołów, dwóch tablic podwójnych dużych, oszacowanych łącznie na kwotę 1350 zł., oraz jednej lampy kwarcowej, która została oszacowaną przy sprzedaży. Ruchomości powyższe można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.  
Czortków, 2 października 1935. 3915K

III. Km. 3276/34 V. E. 840/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie Rew. III. Marcei Szamocki, mający kancelarię w Stanisławowie, ul. Pierackiego 53 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 listopada 1935 r. o godzinie 11 w Sądzie grodzkim w Stanisławowie biuro Nr. 31 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należących do dłużniczki Eti Chaji 2 im. Prater nieruchomości położonych przy ul. Roguskiego L. k. 12 obj. whl. 387 ks. gr. Stanisławów, składającej się z bud. 437/1

i 437/2 oraz z pgr. 206/1 i 208/1 o łącznej powierzchni 654 m kw., na której znajduje się budynek mieszkalny murowany, komórka drewniana, ustęp, parkan z desek i pompa. Nieruchomość oszacowana została na sumę 9865 zł., zaś cena wywołania wynosi 7398 zł. 75 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 986 zł. 50 gr.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.  
Stanisławów, 20 września 1935. 3916K

## UPADŁOŚCI.

S. 8/31. Zniesienie konkursu. Otwarty konkurs do majątku dłużnika Mikołaja Gryszczuka z Bełetu znosi się (§ 166 ust. 1 ord. konk.).

Sąd Okręgowy.  
Kołomyja, 30 września 1935. 3922

## AMORTYZACJE.

I Co 646/35. Sąd grodzki w Tarnowie na wniosek Józefa Cieniawy Tarnów, ulica 29 listopada i Janiny Cieniawy, urzędniczki pocztowej Szczakowa zarządza postępowanie celem umorzenia niżej opisanego blankietu wekslowego i wzywa jego posiadacza, aby w przeciągu 60 dni od dnia ogłoszenia najpóźniej dnia 15 grudnia 1935 zgłosił się i okazał Sądowi blankiet wekslowy, gdyż inaczej dokument zostanie umorzony. Blankiet wekslowy na kwotę do 300 złotych opiewający niewypełniony, podpisany przez wystawców Józefa Cieniawę i Janinę Cieniawę żyrowany przez Salomona Siegfrieda w Tarnowie, ulica Urszulańska 18. Sędzia Laberschek.

## Sąd Grodzki.

W Tarnowie, dnia 26 września 1935. 3923

T. 34/35. Edykt. Sąd okręgowy Tarnów, 13 września 1935 T. 34/35 w tut. Sądzie toczy się postępowanie celem umorzenia ksiądzki Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Tarnowa Nr. 10499, wystawionej na imię i nazwisko wnioskodawcy Sali Hiesiger zam. w Tarnowie, Wałowa 20, a opiewającej na 280 dolarów. Wzywa się do okazania wyżej opisanego ksiądzki Sądowi lub do wniesienia zarzutów przeciwko wnioskowi z tem, że po bezskutecznym upływie jednego roku ksiądzka ta będzie umorzona.

## Sąd Okręgowy.

Tarnów, 13 września 1935. 3921

T. 39/35. Edykt. Sąd okręgowy Tarnów, 13 września 1935. W tut. Sądzie toczy się na wniosek Emilji Ganczarowej zam. w Tarnowie, ulica Ostrogskich 570 postępowanie celem umorzenia następujących dokumentów: książeczka wkładowa Nr. 150.397 opiewa na nazwisko Aleksander Ganczar, zastrzeżona hasłem „Styczeń” na kwotę 20 zł., książeczka wkładowa Nr. 150.447 opiewa na nazwisko Zdzisław Ganczar zastrzeżona hasłem „Sławek” na kwotę 400 zł., oraz książeczka wkładowa wydana w dniu 6 grudnia 1932 na nazwisko: Aleksander Ganczar zastrzeżona hasłem „Emilja” nosi Nr. 154.900 opiewa na kwotę zł. 820. Wzywa się do okazania wyżej opisanych ksiązek Sądowi lub do wniesienia zarzutów z tem, że po bezskutecznym upływie jednego roku wymienione wyżej ksiądzki będą umorzone.

## Sąd Okręgowy.

Tarnów, dnia 13 września 1935. 3820

## UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 13/35. Edykt. 1) Symeon Wowozok, syn Ilka i Antoniny Dorończuk, ur. dnia 5 września 1903 w Zurawnie, pow. Zydańców rel. gr. kat., 2) Eufrozyna Wowozok, córka Ilka i Antoniny Dorończuk ur. dn. 1 lutego 1902 w Zurawnie pow. Zydańców rel. gr. kat. wyjechał do Ameryki i tam zaginął w r. 1920. Wiadomości o nich należy udzielić tut. Sądowi, który po roku od tego ogłoszenia wyda ostateczne orzeczenie.

## Sąd Okręgowy Wydział I.

Stryj, dnia 4 lipca 1935. 3896

T. 26/35. Edykt. Jać Konyk, syn Iwana i Nastuni, urodzony 10 września 1869 w Turzy wielkiej, rel. gr. kat. rolnik w roku 1916 został powołany do armji austriackiej, a w roku 1917 podobno na froncie włoskim został zabity. Wiadomości o nim należy udzielić tut. Sądowi, który po upływie 6 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu wyda ostateczne orzeczenie.

## Sąd Okręgowy Wydział I.

Stryj, dnia 9 sierpnia 1935. 3895

T. 11/35. Edykt. Anna Szczerban, córka Mikołaja i Paraskewji Magas, ur. dnia 22 listopada 1902 w Lisowicach pow. Stryj rel. gr. kat. w czasie odwrotu wojsk rosyjskich w roku 1915 zaginęła. Wiadomości o niej należy udzielić tut. Sądowi, który po roku od tego ogłoszenia wyda ostateczne orzeczenie.

## Sąd Okręgowy Wydział I.

Stryj, dnia 1 czerwca 1935. 3894

I. T. 51/35. Karol Borowiec, urodzony w Wieliczce dnia 1 października 1892, syn Józefa i Teresy, jako żołnierz pułku piechoty Nr. 55 kompanji 15 byłej armji austriackiej, prawdopodobnie zmarł w dniu 14 grudnia 1915 r. w wojskowym szpitalu rezerwowym w Maniewiczach na Wołyniu. Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 ust. cyw., zarządza się na wniosek Jana Borowca, brata zaginionego postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości

o zaginionym Sądowi. Zaginionego wzywa się, aby stawił się przed podpisującym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15 kwietnia 1936 Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

## Sąd Okręgowy Wydział I.

W Krakowie, 30 sierpnia 1935. 3892

## ROZMAITE.

Prez. 19524/35. Edykt. Sąd grodzki w Tuchowie odnowił zaginione wskutek wypadków wojennych całe wykazy hipoteczne księgi gruntowej dla gminy katastralnej Karwodrza, oznaczone liczbami od 80 do 225, oraz dla gminy kat. Piotrkowice, oznaczone liczbami od 5 do 206. Te odnowione wykazy hipoteczne wchodzi w życie dnia 12 października 1935 r. Od tego dnia nabycie, przeniesienie lub zniesienie nowych praw własności, praw zastawu i innych nowych praw hipotecznych może nastąpić jedynie przez wpis do tychże odnowionych wykazów hipotecznych. Celem ustalenia powyższych wykazów hipotecznych wdraża się postępowanie w myśl § 21 ustawy z dnia 25 lipca 1871 L. 96 austr. Dz. u. p. i wzywa się: a) osoby, które na podstawie prawa nabytego przed dniem 12 października 1935 r. żądają zmiany wpisów prawa własności lub posiadania bez względu na to, czy zmiana ma nastąpić przez odpisanie, dopisanie lub przypisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub też w inny sposób. b) osoby, które już przed dniem 12 października 1935 r. nabyły na nieruchomościach powyższych wymienionych wykazami hipotecznymi objętych lub też na ich częściach prawa zastawu, nadzastawu, służebności albo inne prawa nadające się do wpisu hipotecznego o ile te prawa powinny być wpisane jako należące do dawnego stanu ciężarów, a dotąd nie zostały wpisane, ażeby do dnia 12 stycznia 1936 r. włącznie w Sądzie grodzkim w Tuchowie, w którym odnowione wykazy hipoteczne można przejrzeć, zgłosiły swe roszczenia, inaczej bowiem roszczeń tych nie można dochodzić przeciw osobom trzecim, które nabyły prawa hipoteczne w dobrej wierze na zasadzie wpisów niezaczeponych. Zgłoszenia konieczne są także wtedy, gdy zgłosił się mające prawa są widoczne z rozstrzygnięcia sądowego, albo gdy o nie toczy się postępowanie sądowe. Przywrócenie do poprzedniego stanu z powodu zaniedbania terminu edyktalnego lub przedłużenia tego terminu dla poszczególnych stron jest niedopuszczalne.

## Sąd Apelacyjny Wydział II.

Kraków, dnia 30 września 1935 r. 3919

I. Tab. 5153/35. Edykt. Na podstawie kontraktu kupna sprzedaży z 17 XI. 1821 i wyroku Trybunału W. M. Krakowa z 16 grudnia 1831 wpisaniem jest w poz. 1 karty C realności lwh. 121 ks. gr. gm. kat. Kraków Dz. VI. Wesola, Ernestyny Kornhauser, prawo zastawu dla zapłaty czynszu ziemnego w kwocie po 10 zł. polskich na rzecz Jurydyki Radziwiłłowskiej. Ponieważ od czasu wpisu tego prawa zastawu upłynął czasokres 50 lat — wzywa się wierzyciela względnie jego prawo-nabywców, by do dnia 10 października 1936 r. zgłosili swoje roszczenia do tej wierzycielności, gdyż w przeciwnym razie wierzycielność ta wskutek amortyzacji będzie wykreślona.

## Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny.

W Krakowie, dnia 6 września 1935. 3899

## OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Urząd Wojewódzki Stanisławowski.

Nr. OA. 10/35.

## OGŁOSZENIE.

Stanisław Ptakowski, urodzony 14 kwietnia w r. 1900 w Czajkowie, syn Ludwika i Marii Mucha i jego żona Maria z domu Tomaszewska, wnieśli prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska rodzowego ich wychowanka Ryszarda Aleksandra 2 im. Krzesmińskiego urodzonego 11 lipca 1927 r. w Kołomyjach na nazwisko Ptakowski.

Urząd Wojewódzki w Stanisławowie podaje powyższą prośbę do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24/X 1919 Dz. U. R. P. Nr. 88 poz. 478 wolno przeciw jej uwzględnieniu zgłosić sprzeciw, które podać należy do Urzędu Wojewódzkiego w Stanisławowie w przeciągu dni 90-ciu od dnia niniejszego ogłoszenia.

Stanisławów, dnia 27 września 1935 r.

## Za Wojewodę:

(-) Dr. Unger 3925

Urząd Wojewódzki Stanisławowski.

Nr. OA. 10/19.

Stanisławów, dnia 27 września 1935 r.

## OGŁOSZENIE.

Anna i Adolf Nehenya wnieśli prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska rodzowego ich pupila Jana Michała 2 im. Nehenya, urodzonego 27 września 1928 r. w Kłhynie-Stanisławowie, na nazwisko „Janson”.

Urząd Wojewódzki w Stanisławowie podaje powyższą prośbę do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24/X 1919 Dz. U. R. P. Nr. 88 poz. 478 wolno przeciw jej uwzględnieniu zgłosić do Ministerstwa Spraw wewnętrznych zarzuty, które podać należy do Urzędu Wojewódzkiego w Stanisławowie w przeciągu dni 90-ciu od dnia niniejszego ogłoszenia.

## Za Wojewodę:

(-) Dr. Unger — Inspektor. 3924